



## Gospodarka odpadami. Kto w nas bije podwyżkami?

Rada Miasta Tarnobrzega przyjęła, nie mając póki co innej możliwości, nowe wyższe stawki za odbiór odpadów. Od lipca zapłacimy 29 zł za odpady segregowane i 56 zł za niesegregowane. Z drastycznymi podwyżkami, aneksując umowę zawartą z gminą Tarnobrzeg jeszcze w 2018 r., wystąpił w tym roku Miejski Zakład Komunalny Stalowa Wola. Argumenty? Wzrost kosztów składowych. Czy gminie uda się odciąć od monopolistów dyktujących kosmiczne stawki? Czy władze Tarnobrzega bagatelizują śmieciowy problem?

– Jaki miałbym interes w tym, by fundować mieszkańcom naszego miasta podwyżki? Skąd w ogóle takie myślenie? Działania takie mogłyby być wytłumaczalne być może w przypadku prywatnych przedsiębiorców, którym zależy na zysku, ale nie w przypadku gminy. Przepisy wyraźnie mówią, że gminy nie mogą na tym zarabiać, że gospodarka odpadami ma się samofinansować. Innymi słowy, koszty odbioru odpadów pokrywają ci, którzy odpady wytwarzają, a więc mieszkańcy, gmina tylko pośredniczy pomiędzy mieszkańcami a odbiorcą – mówi Dariusz Bożek, prezydent Tarnobrzega. Zdaniem włodarza, nowe stawki są stanowczo za wysokie, teoretycznie nie do przyjęcia, gdyby... no właśnie, gdyby była jakaś alternatywa. Tymczasem Tarnobrzeg wyjścia nie ma. Gdyby przez lata nie zaniedbywano śmieciowego tematu miasto nie musiałoby teraz przystawać na ceny dyktowane przez innych.

### Niechciane śmieci

Obecnie Tarnobrzeg nie posiada własnego transportu do odbioru odpadów, własnego wysypiska, instalacji, ma za mało wiat. W kwestii zagospodarowania odpadów całkowicie zdany jest na innych. Początków tego stanu dopatrywać się należy jeszcze w 2007 roku, gdy sprzedano Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Wówczas własne, miejskie przedsiębiorstwo wydawało się niepotrzebne. – Od tamtego czasu aż do 2019 roku nikt nie zajął się w mieście kompleksowym rozwiązaniem problemu ze śmieciami, nie powstała żadna koncepcja, nie podjęto chociażby próby rozwiązania problemu z odpadami – podkreśla prezydent Bożek.

– Już na początku kadencji podjęliśmy pierwsze kroki do kompleksowego, docelowego rozwiązania problemu. Obecnie stawiamy kolejne kroki w tym temacie, cały czas prowadzimy rozmowy z FCC. Ostatnie odbyły się w dzień posiedzenia rady miasta, podczas której głosowano nad nowymi stawkami za odbiór odpadów. Jaki

cel obraliśmy? Oprócz przejęcia istniejących i budowy dodatkowych wiat, musimy zająć się remontem obecnego i budową kolejnego PSZOK-u, doinwestowaniem w instalację – mówi prezydent Tarnobrzega. – Rozmawiamy też z ościennymi gminami, które przecież tak samo jak Tarnobrzeg dotyka śmieciowy problem, o możliwościach dźwignięcia go wspólnymi siłami. Docelowym zamierzeniem jest powołanie własnej spółki, która zajęłaby się kompleksowym odbiorem i zagospodarowaniem odpadów. Można mi wiele zarzucać, ale na pewno nie bezczynność w tej kwestii.

### Gminy postawione pod ścianą

Jak wielokrotnie tłumaczył prezydent, samorząd został niejako przyparty do muru. Albo aneksowanie umowy i zgoda na wyższe stawki, albo powtórka sprzed 1,5 roku, gdy miasto tonęło w odpadach. Tarnobrzeg nie jest osamotniony w takim poddaniu się monopolistycznym praktykom. W podobnej sytuacji jest wiele gmin w całym kraju. Gdzie szukać odpowiedzialnego tej sytuacji? Firmy zajmujące się odbiorem odpadów od gmin, a więc i dyktujące samorządom stawki, podniesienie tychże tłumaczy drastycznym skokiem kosztów składowych. – Od minionego roku drastycznie wzrosły wszystkie składniki, brane pod uwagę przez firmy składające oferty na wywóz śmieci. Wzrosły koszty funkcjonowania instalacji, jak i związane z odbiorem. Chodzi tu o podwyżki cen energii, paliwa, czy wreszcie kosztów osobowych ponoszonych przez pracodawców, na co wpływ miało podniesienie płacy minimalnej – wyjaśnia Piotr Pawlik, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Środowiska Urzędu Miasta Tarnobrzega. – Ważnym czynnikiem okazały się także opłaty środowiskowe czyli za składowanie i magazynowanie odpadów w postaci tzw. opłaty marszałkowskiej, której wysokość jest ustalana w drodze rozporządzenia Rady Ministrów i waloryzowana w drodze obwieszczenia ministra środowi-

ska. W roku tym wzrosła ze 170 do 270 zł za tonę odpadów, a w przyszłym ma ponoć wynosić 370 zł.

Do tego doszły jeszcze inne elementy wynikające ze zmiany przepisów wprowadzonych przez rząd, np. dotyczące odbioru frakcji biodegradacyjnych, których utylizacja jest bardzo droga. Największy jednak wpływ na wzrost cen mają koszty przekazywania do spalarni. Rzeszowska spalarnia należąca do PGE podniosła stawki z 340 zł na ponad 760 zł za tonę!

### „Drogie” przepisy i monopol

Prezydent Tarnobrzega, wskazywany przez niektórych jako odpowiedzialny za czekające mieszkańców od lipca podwyżki, kilkakrotnie już podnosił temat opłat za śmieci. – Chciałbym jasno i mocno raz jeszcze podkreślić, że na podwyżki cen bezpośrednio mają wpływ rozporządzenie ministra ochrony środowiska z 2016 roku w sprawie szczegółowego sposobu zbierania wybranych frakcji, które zostały podzielone na pięć różnych, rozporządzenie z 2017 roku o opłacie za składowanie odpadów, które spowodowało wzrost z około 20 do ponad 200 zł, czyli tysiąc procent (!), a także ubiegłoroczna ustawa mówiąca o obowiązkowej selektywnej zbiórce odpadów i nawet czterokrotnym wzroście opłat jeśli nie będą segregowane. W przypadku Tarnobrzega przyjęliśmy minimalną opłatę, czyli dwukrotność. Do tego należy doliczyć oczywiście koszty spalarni, o których wspomniano wyżej. Gdybym nie musiał, nigdy nie posunąłbym się do przedstawiania radzie miasta propozycji podwyżek cen za opady – wyjaśnia prezydent Tarnobrzega.

Powodów wzrostu cen należy także upatrywać w... braku konkurencji. Zmiany przepisów stopniowo wyeliminowały z rynku małych przedsiębiorstw pozostawiając w grze dużych graczy, którzy dyktują stawki. Dowodzi temu m.in. ubiegłoroczny raport Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Prezes UOKiK Marek Niechciał, zapytany przez jedną z redakcji podejmujących temat tarnobrzesckich podwyżek, powiedział: „Zbadaliśmy sytuację we wszystkich 302 gminach miejskich w Polsce. W skali całego kraju ankietowane gminy za najczęstszą przyczynę wzrostu podawały wyższą cenę zwycięzcy przetargu na odbiór odpadów. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak konkurencji. Bardzo często w przetargu startuje tylko jeden podmiot”.

## Do urzędu wciąż w maseczkach

15 czerwca Urząd Miasta Tarnobrzega zniósł kolejne ograniczenia. Tym razem związane są one z liczbą interesantów mogących wejść do budynku.

Jednocześnie informujemy, że w dalszym ciągu bezpośrednia obsługa Interesantów odbywa się tylko i wyłącznie w budynku Urzędu Miasta Tarnobrzega przy ul. Mickiewicza 7.

W związku z ograniczeniami w funkcjonowaniu Urzędu Miasta Tarnobrzega, narzuconymi przepisami prawa, przy jednym stanowisku obsługi przebywać może tylko jedna osoba (ewentualnie z opiekunem), a w pomieszczeniach Urzędu Miasta, w których odbywa się obsługa Interesantów, przebywać może nie więcej niż 1 osoba na jedno stanowisko obsługi (nie wliczając pracowników Urzędu).

Wszystkich Interesantów chcących załatwić sprawę w Urzędzie uprzejmie prosimy o stosowanie się do oznaczeń i wywieszonych wewnątrz budynku informacji na temat procedur bezpieczeństwa.

**Wchodząc do środka budynku należy zdezynfekować ręce lub skorzystać z rękawiczek. Obowiązuje nakaz zasłaniania ust i nosa oraz zachowania bezpiecznej odległości od rozmówcy – min. 1,5 m.**

Każdego dnia roboczego, w godzinach 12.00-12.30 wprowadza się przerwę na dezynfekcję pomieszczeń, w których obsługiwani są Interesanci.

Stanowiska obsługi mieszczą się na parterze budynku i obejmują:

- Biuro Obsługi Interesantów
- Urząd Stanu Cywilnego
- Wydział Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego w zakresie spraw ewidencji ludności oraz dowodów osobistych
- Kasę
- Kancelarię Ogólną
- Miejskiego Rzecznika Konsumentów

W dalszym ciągu apelujemy, aby ograniczyć osobiste wizyty w Urzędzie do najpilniejszych spraw. Zalecamy kontakt za pomocą platformy e-PUAP, poczty elektronicznej lub tradycyjnej, bądź telefonicznej, a także dokonywanie płatności przelewem.

### Najważniejsze regulacje drastycznie podnoszące koszty systemu gospodarowania odpadami w miastach i gminach:

- **Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw**  
Dokument wprowadził m.in. obowiązkową selektywną zbiórce odpadów i nawet czterokrotność opłaty za ich niesegregowanie. Samorząd Tarnobrzega uchwalił najniższą z możliwych opcji czyli dwukrotność tej stawki.
- **Rozporządzenie Ministra Środowiska z 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnej zbierania wybranych frakcji odpadów**  
Przepis wprowadził obowiązkową dla całego kraju segregację odpadów na 5 frakcji, co znacznie zwiększyło koszty.
- **Rozporządzenie Rady Ministrów z 22 grudnia 2017 r. ws. jednostkowych stawek opłat za korzystanie ze środowiska**  
Rozporządzenie podniosło opłatę za składowanie odpadów o ponad tysiąc procent!



## Miasto bez smogu Trwa nabór wniosków do projektu „Tarnobrzeg bez smogu”

realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Projekt zakłada działania mające służyć poprawie jakości powietrza – budowę przyłączy ciepłowniczych oraz wymianę nieefektywnych kotłów na paliwa stałe na kotły gazowe, kotły opalane biomasą (pellet drzewny i zrębki drzewne, drewno) lub automatyczne kotły na ekogroszek.

Szczegóły i regulamin na stronie [www.tarnobrzeg.pl](http://www.tarnobrzeg.pl)

# Szprycha nr 6 pobiegnie przez Tarnobrzeg?

Przedstawiciele Tarnobrzega, Sandomierza, Stalowej Woli oraz Niska proponują alternatywny przebieg Szprychy nr 6 do CPK. Wskazują, że dotychczas analizowany przebieg wyklucza z projektu CPK Sandomierz i Tarnobrzeg (tradycyjnie obsługujące relację Warszawa – Rzeszów) i nie pozwala na uzyskanie korzyści związanych z przebiegiem Szprychy 6 przez wszystkie cztery miasta, takich jak stworzenie szybkiej kolei aglomeracyjnej.

Wskazują przy tym, że te cztery miasta zamieszkuje łącznie ponad 350 tys. mieszkańców (licząc na poziomie powiatów), tj. więcej niż Rzeszów, więc powinny być uwzględnione w planach budowy sieci dowożącej pasażerów do CPK jako istotny generator ruchu, a nie tylko jako w kontekście minimalizacji czasu przejazdu do Rzeszowa. Przedstawiciele Czwórmieścia skierowali w tej sprawie pismo do Pełnomocnika Rządu ds. CPK Marcina Horały, spółki CPK, a także do podkarpackich i świętokrzyskich samorządowców oraz parlamentarzystów.

Równocześnie, proponowany przez Czwórmieście przebieg umożliwi uformowanie wewnętrznego kręgosłupa transportowego łączącego wszystkie ośrodki szybkim ruchem regionalnym. Dzięki proponowanym przez Czwórmieście zmianom podróż z Tarnobrzega do Stalowej Woli skróci się 3-krotnie (z obecnych 32 minut do ok. 10-12 minut), a położone peryferyjnie Sandomierz i Nisko będą „odległe” o ok. 30 minut. Dzięki temu możliwe będzie stworzenie regularnego i szybkiego ruchu aglomeracyjnego (pociągi co ok. 30-60 minut), co zapewni odpowiednie wykorzystanie nowej infrastruktury.

Zaproponowany przez CPK przebieg Szprychy 6 w regionie Czwórmieścia zakłada, że na linii kolejowej 25, na północ od Sandomierza, rozpocznie bieg nowa linia kolejowa, omijająca od północnego wschodu Sandomierz i Tarnobrzeg, i kierująca się w kierunku Zbydniowa, po czym zakłada wykorzystanie istniejącej linii kolejowej 74 w kierunku Stalowej Woli Rozwadowa.

Przebieg proponowany przez Czwórmieście zakłada, że nowa linia rozpocznie się w rejonie stacji Jakubowice na linii kolejowej 25, po czym będzie biegła do Sandomierza w kierunku południowym nowym śladem (równoległe do drogi krajowej nr 79). W rejonie Sandomierza powstałaby nowa stacja Sandomierz Ry-



Orientacyjny przebieg fragmentu Szprychy 6 wg wizji Czwórmieścia (fragment na zielono).

nek (obsługująca lewobrzeżną, większą część miasta), co wzmocniłoby rolę kolei w Sandomierzu (obecna stacja położona jest po prawej stronie Wisły, w miejscu mało istotnym z punktu widzenia obsługi mieszkańców). Następnie nowa linia przekraczałaby Wi-

ślę i kierowałaby się w okolice stacji Sobów (Tarnobrzeg), gdzie włączyłaby się w linię kolejową 25 (możliwe przekroczenie wspólnym przebiegiem z powstającą trasą S74). Następnie, na południe od stacji Tarnobrzeg, w kierunku wschodnim rozpoczynałaby bieg nowa linia w kierunku Stalowej Woli, która włączyłaby się w istniejącą linię kolejową 68 w rejonie ulic Przemysłowej Boczej i Emilii Plater, tj. niemal w centrum miasta, minimalizując tym samym stratę czasu wynikającą z przejazdu przez Stalową Wolę Rozwadów. Dodatkowo przedstawiciele Czwórmieścia wskazują, że nowa linia Łętownia – Rzeszów powinna rozpoczynać bieg wcześniej (tj. na północ od proponowanej przez CPK Łętowni), w rejonie stacji Nisko Podwalina.

Dzięki tym modyfikacjom nawet nieznaczne wydłużenie Szprychy nr 6 powinno spowodować, że ewentualne wydłużenie czasu jazdy do CPK będzie miało marginalny charakter (szacowany czas przejazdu CPK-Rzeszów wzrośnie o 5 minut), a równocześnie osiągniętych zostanie szereg korzyści:

- włączenie w sieć dowozową do CPK całej formującej się aglomeracji Czwórmieścia zamieszkałej przez ponad 350 tys. mieszkańców,
- wzmocnienie wewnętrzne Czwórmieścia poprzez uformowanie silnej wewnętrznej osi transportowej.

Przedstawiciele 4 miast występowali już do CPK na wcześniejszych etapach konsultacji. Należy zauważyć, że inicjatywę poparli solidarnie wszystkie 4 miasta, pomimo tego, że dla części z nich nowy przebieg jest korzystny, ale odbyłoby się to kosztem miast partnerskich. Wszystkie cztery miasta zauważają, że zaproponowany przebieg niweczy szansę na wykorzystanie projektu CPK do budowy wewnętrznej sieci komunikacyjnej nowej aglomeracji, której stworzenie jest szczególnie istotne również dlatego, że Sandomierz, Tarnobrzeg, Stalowa Wola oraz Nisko zostały sklasyfikowane jako „miasta średnie tracące funkcje”, a formowanie aglomeracji jawi się dla nich jako strategiczna szansa na przezwycięzenie strukturalnych problemów.

## TDK skutecznie sięga po fundusze

6 wniosków i 6 decyzji o dofinansowaniu. TDK pozyskuje zewnętrzne środki na organizację festiwali, wymian międzynarodowych i inwestycje.

Tarnobrzeski Dom Kultury może się pochwalić wyjątkową, bo stuprocentową skutecznością w pozyskiwaniu ministerialnych środków! Pod koniec zeszłego roku wicedyrektor Mariusz Ryś opracował i w imieniu instytucji złożył 4 wnioski o dofinansowanie różnych działań kulturalnych z budżetów programów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowego Centrum Kultury. Wszystkie cztery projekty zostały pozytywnie ocenione i zakwalifikowane do dofinansowania. Łącznie na ich realizację otrzymamy prawie 190 tys. zł netto.

Ministerstwo doceniło plany organizacji znanych już dorocznych wydarzeń: rozpoczynającego się właśnie XXVIII Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej oraz XXV Konkursu Piosenki „Wygraj Sukces”, ale także nowej inicjatywy: Festiwalu „Baśniowy Świat” Stanisława Jachowicza. TDK otrzyma także dofinansowanie z programu „Infrastruktura domów kultury”, dzięki któremu zakupiony zostanie nowoczesny sprzęt nagłośnieniowy do sali widowiskowej. Warto dodać, że nasz dom kultury znalazł się w dość wąskiej grupie beneficjentów,

którym udało się zdobyć dofinansowanie, ponieważ wnioski złożyło kilka tysięcy instytucji kultury z całej Polski, a pozytywnie rozpatrzono ok. 17-20 procent.

– *To bardzo cieszy, że nasze inicjatywy zostały docenione* – mówi dyrektor Piotr Markut. – *Zakres realizacji zaplanowanych wydarzeń zostanie oczywiście dostosowany do sytuacji epidemicznej. Pracujemy nad tym obecnie, by wydarzenia były nie tylko atrakcyjne, ale również bezpieczne, zarówno dla uczestników, jak i organizatorów. Mamy nadzieję, że wszystkie uda się zrealizować. To duże wyzwanie.*

Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej rozpoczyna się początkiem lipca i potrwa do końca wakacji. Wkrótce realizowany będzie projekt zakupów wyposażenia. Pozostałe działania zostały przeniesione na jesień.

TDK otrzymał także dofinansowanie na realizację dwóch międzynarodowych wymian młodzieżowych w ramach programu ERASMUS+. Łącznie ponad 24 tys. euro! Jeśli sytuacja epidemiczna na to pozwoli, podczas wakacji do Tarnobrzega przyjedzie młodzież z Francji i Mołdawii.

Dzięki dotacji gminy Tarnobrzeg tutejsza Przychodnia Specjalistyczna wzbogaciła się o nowy sprzęt, który pozwala poszerzyć ofertę diagnostyczną o densytometrię. Od teraz w Tarnobrzegu można zbadać gęstość kości i we wczesnym stadium wykryć osteoporozę.

## Zbadasz gęstość kości

Densytometria to badanie gęstości mineralnej kości. Dzięki densytometrii można wykryć osteoporozę we wczesnym etapie jej rozwoju, a także określić stopień jej zaawansowania oraz monitorować leczenie. Do tej pory pacjenci z Tarnobrzega badanie to, dzięki któremu można m.in. oszacować zagrożenie złamaniami, a także dobrać odpowiedni rodzaj terapii, musieli wykonywać poza miastem. Zakup sprzętu do densytometrii był poza możliwościami finansowymi Przychodni Specjalistycznej. Udało się go zrealizować dzięki dotacji gminy Tarnobrzeg. Koszt zakupu aparatu to 124 935 zł, z czego 80 000 zł wyłożyło miasto, pozostała kwota to środki własne przychodni.

– *Cieszy niezmiernie, że mieszkańcy miasta nareszcie nie muszą szukać gdzieś w regionie możliwości przebadania się, że mamy już teraz u siebie nie tylko niezbędny w diagnostyce osteoporozy, ale naprawdę wysokiej klasy sprzęt do diagnostyki kości. Większość z mieszkańców zapewne informację o tym sprzęcie i możliwości przebadania się w Tarnobrzegu przyjmie z radością, ale będą i tacy, którzy zaczną dopytywać, czy miasto stać na takie*



zakup. Tak, na takie stać. Inwestowanie w diagnostykę, we wczesne wykrywanie chorób, tak samo jak w profilaktykę, ma ogromny sens – mówi prezydent Tarnobrzega Dariusz Bożek.

Dzięki zakupowi nowoczesnego aparatu densytometrycznego Przychodnia Specjalistyczna w Tarnobrzegu poprawi znacząco dostępność i jakość świadczonych usług dla pacjentów. Aparat, zakupiony dzięki dotacji gminy Tarnobrzeg, znajduje się w Pracowni RTG przy ul. 1 Maja 1.

## „Posiłek w szkole i w domu” – mamy dofinansowanie!

Będziemy doposażać szkolne stołówki. Gmina Tarnobrzeg uzyskała wsparcie finansowe w ramach wieloletniego rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu”.

To kolejny w ostatnim czasie sukces Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Tarnobrzega w staraniach o dotacje. – *Pomimo licznych ograniczeń związanych z sytuacją epidemiczną w kraju, po raz kolejny w tym trudnym okresie, udało się skutecznie pozyskać dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych na poprawę warunków funkcjonowania tarnobrzeskiej oświaty. Tym razem z powodzeniem sięgnęliśmy po dofinansowanie na doposażenie i poprawę*

standardu stołówek szkolnych. Na trzy nasze wnioski, dwa – jeden dla Szkoły Podstawowej nr 10, drugi dla Zespołu Szkół Specjalnych, zaowocowały dotacjami na łączną kwotę ponad 151 tysięcy złotych – mówi Dariusz Bożek, prezydent Tarnobrzega.

Wsparcie finansowe przyznano gminom w ramach realizacji modułu 3 wieloletniego rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu” dotyczącego wspierania w latach 2019–2023 organów prowadzących publiczne szkoły podstawowe w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki przez organizację stołówek i miejsc spożywania posiłków.

Z terenu województwa podkarpackiego wsparcie otrzymało 38 szkół, w tym dwie tarnobrzeskie. – *Zadania, na jakie składaliśmy wnioski, obejmują doposażenie istniejących sto-*

łówek w profesjonalne sprzęty i urządzenia gastronomiczne, profesjonalne naczynia do gotowania, a także wyposażenie w meble, m.in. szafki, stoły centralne stosowane w placówkach żywienia zbiorowego – mówi Dariusz Bożek.

Dokładnie 72 158,16 zł gmina Tarnobrzeg otrzymała na podniesienie standardu stołówki w Szkole Podstawowej nr 10. Całkowity koszt realizacji tego zadania wynosi 90 197,70 zł. Wkład własny gminy wynosi 18 039,54 zł. Wsparcie w wysokości 79 803,25 zł zostało udzielone dla realizacji zadania w Zespole Szkół Specjalnych. Przy całkowitym koszcie wynoszącym 99 901,82 zł gmina musi wyłożyć finansowy wkład własny w wysokości zaledwie 20 098,57 zł. Łączna kwota dofinansowania dla gminy Tarnobrzeg wyniosła dokładnie 151 961,41 zł.

W jego życiu sztuka spleta się z codziennością, natura z kulturą, jak wiklina. Właśnie to narzędzie i tworzywo Stanisław Dziubak pokochał i okiełznał, nagiął do własnej koncepcji twórczej, splótł z nią swoje życie zawodowe i osobiste. Stąd tytuł wystawy przygotowanej w Tarnobrzeskim Domu Kultury – „Splecione”.

– Głównym medium w mojej twórczości jest wiklina. Wykorzystuję ją w formach przestrzennych i reliefowych dodatkowo wzbogaconych kolorem. Od wielu lat jestem zafascynowany tym materiałem i jego naturalną barwą. Swoje realizacje najchętniej umieszczam w krajobrazie, łącząc w ten sposób naturę z kulturą – mówi autor.

Artysta od wielu lat związany jest zawodowo z Tarnobrzeskim Domem Kultury. W 1975 r. ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie, gdzie uzyskał dyplom z plecionkarstwa. Od prawie 20 lat jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. W swoim artystycznym dorobku ma blisko 30 wystaw indywidualnych, kilkadziesiąt zbiorowych. Organizował ok. 50 plenerów krajowych i międzynarodowych. Prowadził warsztaty wikliniarskie, był kuratorem i uczestnikiem wielu festiwali, plenerów i wystaw. Przez lata przewodniczył Ogólnopolskiemu Stowarzyszeniu Twórczemu „Wiklina”. Jest laureatem wielu konkursów, dwukrotnie otrzymał także nagrodę Marszałka Województwa Podkarpackiego za szczególne osiągnięcia i całokształt dorobku w dziedzinie kultury i sztuki. Jego dzieła znajdują się m.in. w Arboretum w Bolestraszcach, w duńskim Muzeum Wikliny w Vissinggard i w zbiorach watykańskich.

Wiklina fascynuje Stanisława Dziubaka od samego początku jego działalności twórczej. Barwy, plastyczność, potencjał tkwiący w procesie splatania, a wreszcie także jej ulotność i nietrwałość. W wiklinowym splocie Stanisław Dziubak szuka związku, relacji. Sam je tworzy bądź po prostu obserwuje, dokąd go zaprowadzą. Jego unikatowe formy rzeźbiarskie nawiązują do natury, zyskując nowy wymiar dotknięte ręką ar-

## Życie wikliną oplecione



tysty. Kluczowym pojęciem, zwłaszcza w ostatnim czasie stała się dla niego anemochoria, czyli wiatrosiewność. Fascynuje go ta forma przedłużenia gatunku, jej ulotność i kruchość, potencjał tkwiący w dmuchawcu, ziarnku, które oddaje się siłom

natury, ulega kaprysom wiatru, słońca, deszczu, by walczyć o przetrwanie. W tej wizji dostrzega piękno i sam chce w tym procesie uczestniczyć, poprzez swoje dzieła mocniej spleść się z naturą i jednocześnie z nią pogodzić. Jego rzeźby zazwyczaj wplatają się w krajobraz, stają się częścią parku, ogrodu i poddane siłom natury – razem z nią ulegają przemianom, procesowi przemijania. A czasami oddaje je naturze, pozwalając na odrodzenie, bowiem tworzy także rzeźby rosnące, żywe, które – umieszczone w ziemi – wypuszczają zielone listki. W ten sposób natura nadaje rzeźbie własny kształt i poniekąd uczestniczy w artystycznej kreacji.

W naturze też artysta znajduje ukojenie, szuka bliskości i komunikacji zarówno z innymi, jak i przyrodą czy krajobrazem, otoczeniem. Wyrazem tego poszukiwania są z kolei obrazy. Artysta tworzy je, łagodnie wyginając materiał w formę łuku, innym razem stosując ostre, zrytmizowane kształty wychodzące poza pole obrazowe i wzbijające się dynamicznie w przestrzeń. Naturalna wielobarwność wikliny wybrzmiewa na brązowym, zielonym, niebieskim tle, odcieniach ziemi, nieba, wody i słońca.

Stanisław Dziubak sięga do natury kontemplując ją. Jest ona ciągłym źródłem inspiracji. Realizacje twórcy spotykamy w przestrzeni miast, parków, ogrodów. Tam, targane wiatrem, oświetlane zmiennym światłem słonecznym, zraszane deszczem są spójne z przyrodą. Przeniesione do przestrzeni galerijnej zyskują nowy wymiar, dialogują wchodząc ze sobą w interakcje. Instalacje z witek, gałęzi, niepowtarzalne rzeźby z wikliny wypełniają galerię zapachem, który przypomina o pochodzeniu tworzywa – wprost z natury.

Wystawę „Splecione” w Galerii TDK będzie można oglądać tylko do 29 czerwca. W lipcu zostanie zaprezentowana w Arboretum w Bolestraszcach.

## Koncerty organowe w tarnobrzeskich świątyniach

Po raz 28. do Tarnobrzega przyjadą znakomici muzycy z całej Polski. Rozpoczyna się Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej.

Dwa wakacyjne miesiące to czas odpoczynku, ale też okazja do udziału w wyjątkowych wydarzeniach kulturalnych. Tradycyjnie w tym letnim okresie w Tarnobrzegu odbywa się cykl koncertów organowych, które gromadzą w świątyniach miłośników muzyki. W tym roku XXVIII Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej rozpoczyna się 2 lipca i potrwa do 27 sierpnia. Wystąpi 12 znakomitych muzyków.

– Mimo trudnej epidemicznej sytuacji udało nam się zaprosić wspólnych muzyków, którzy zgodzili się wystąpić w naszym mieście – mówi Mariusz Ryś, pomysłodawca i kierownik artystyczny festiwalu. – Będą to organisci: Łukasz Mateja, Marek Stefański, Adam Klarecki, Ewa Polska, Zbigniew Gach, Jan Bokszczyński, Adam Tański. Wystąpią także kameraliści: skrzypczak Katarzyna Mateja, śpiewaczka Milena Sołtys-Walosiak – sopran, wiolonczelista Piotr Gach. Przyjadą z całej Polski: Krakowa, Włocławka, Lublina, Słupska, Legionowa. Będzie też ciekawy tarnobrzesczy akcent na zakończenie festiwalu.

27 sierpnia w Zamku Dziewickim wystąpi dominikanin o. Grzegorz Doniec, który zagra na klawirze z towarzys-

zeniem pianistki Ewy Ryś. Łącznie w ramach festiwalu odbędzie się 8 koncertów, w kolejne czwartki lipca i sierpnia o godz. 19.00.

– Zabrzmi muzyka z różnych epok, zarówno zagranicznych, jak i polskich kompozytorów. Na pewno występy dostarczą uczestnikom wielu wrażeń artystycznych. Serdecznie zapraszamy – mówi Mariusz Ryś.

Miejscem muzycznych wieczorów, oprócz wspomnianego już zamku, będą klimatyczne wnętrza tarnobrzeskich świątyń: kościoła pw. św. Barbary i kościoła pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Serbinowie.

Wszystkie występy odbędą się w warunkach podwyższonego reżimu sanitarnego, organizatorzy proszą o dezynfekowanie rąk, zachowanie dystansu oraz noszenie maseczek.

Wstęp na koncerty jest bezpłatny.

Festiwal objęli honorowym patronatem Rafał Weber, poseł na Sejm RP, oraz Dariusz Bożek, prezydent miasta Tarnobrzega. Organizatorami są: Tarnobrzesczy Dom Kultury, parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, parafia pw. św. Barbary, Muzeum Historyczne Miasta Tarnobrzega.

Organizacja festiwalu została dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, Program „Kultura Dostępna”.

Przyszedł taki moment w Waszym życiu, że chcielibyście mieć psa. Przeanalizowaliście wszystkie „za” i „przeciw” i postanowiliście adoptować psa ze schroniska. To ważna decyzja wymagająca wielu przygotowań, cierpliwości i wiary w to, że się uda.

## Adopcja psa ze schroniska

Odczuwacie niepokój, bo wybraliście dorosłego psa, którego nie znacie i który nie zna Was. Niewiele wiadomo o jego przeszłości, nie wiadomo, gdzie i z kim wcześniej mieszkał. Pierwsze rozmowy macie za sobą i nadchodzi wreszcie upragniony dzień, w którym stajecie się rodziną dla psa.

Wyjeżdżacie ze schroniska ze szczęśliwym psiakiem, który praktycznie od razu Was pokochał. W samochodzie zachowywał się wręcz idealnie, zaciekawiony samym pojazdem, ulicą i oczywiście ludźmi. Uff, udało się... dotarliśmy do domu. I tu się zaczyna. Mieszkacie w bloku, a pies wywodzi się z terenów wiejskich i schody wywołują w nim strach. Podobnie jak przejście przez drzwi, do miejsca, gdzie nie widać dalszej drogi. Jedną z odpowiedzi organizmu na bodziec wywołujący strach jest ucieczka. Jeżeli adoptujesz psa, który nigdy nie zetknął się z życiem w mieście, musisz pamiętać o odpowiednim postępowaniu:

- Jeśli możesz, to przywieź psa w transporterze i zanieś do mieszkania. Dopiero tam wypuść go i pozwól mu się uspokoić. Jeśli nie masz transportera, wnieś psa na rękach.
- Wyjdźcie na spacer najwcześniej po kilku godzinach. Psu znacznie łatwiej jest wrócić do mieszkania, bo zapoznał się z przestrzenią, niż wejść do miejsca, którego nie zna.
- Jeżeli po spacerze pies boi się podejść do drzwi klatki schodowej lub wejść po schodach to nie wciągaj go na siłę. To może skończyć się jedynie ucieczką. Najlepiej odejść z nim kawałek od wejścia i wnieś na rękach.

Jeżeli mieszkasz w domu z ogrodem, nie masz problemu ze schodami, ale możesz mieć problem z ogrodzeniem. I z chęcią ucieczki. Pies w stresie wychodzi na ogródek i instynktownie szuka możliwości wyjścia. Czasem skorzysta z niej od razu, a czasem wieczorem, gdy zostanie sam na dłużej. Jest w nowym miejscu, wśród obcych ludzi. Boi się. Pamiętajmy, że psy potrafią być pomysłowe i zdeterminowane. Szczególnie, gdy są zdenerwowane. Dziura, którą przechodzą koty, sterta drewna przy płocie, siatka nieprzymocowana do podłoża, nieduża szpara między naszym słupkiem a murem sąsiada i wiele innych nieprzewidywanych sytuacji. Najlepiej, by przy pierwszym wyjściu do ogrodu pies był na długiej linie.

Daj psu kilka dni na zapoznanie się z terenem i nowym miejscem. Pamiętaj, żeby zawsze zakładać najgorszy scenariusz i wcześniej się przed nim zabezpieczyć. Dopasowane szelki, obroża i podwójna smycz. Lepšie to niż stresujące poszukiwania psa. Psy ze schroniska są wspaniałe, jeżeli dacie im szansę, będziecie mieć najlepszego i najwierniejszego przyjaciela. Powodzenia.

### • WARSZTATY MODELARSKIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Warsztaty są bezpłatne – materiały i narzędzia zabezpiecza organizator

miejsce: Tarnobrzesczy Klub Szachowy, al. Niepodległości 2

wiek: 6-15 lat

miesiąc: sierpień 2020 r.

dni: środa, czwartek, godz. 11-14

W programie: budowa latawców z powierzonych materiałów, nauka pilotażu modelami zdalnie sterowanymi na symulatorze RealFlight 8, nauka pilotażu szybowcem na symulatorze Condor.

Uwaga, obowiązują zgłoszenia telefoniczne, tel. 15 822 52 53, wew. 27

### • NAUKA TENISA STOŁOWEGO

zapraszamy dzieci i młodzież – zajęcia prowadzi instruktor

miejsce: Hala Widowiskowo-Sportowa, al. Niepodległości 2

miesiąc: lipiec

dni: poniedziałek, wtorek, czwartek godz. 10-12

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza!



